PROBLEMATYKA CZASU

SYMPOZJUM NAUKOWE
ZORGANIZOWANE PRZEZ TOWARZYSTWO NAUKOWE KUL
I SPECJALIZACJĘ FILOZOFII PRZYRODY KUL

Lublin, 5-6 XI 1975 r.

Wprowadzenie

Staraniem Towarzystwa Naukowego i Specjalizacji Filozofii Przyrody KUL zostało zorganizowane w dniach 5 XI-6 XI 1975 Sympozjum Naukowe poświęcone problematyce czasu. Otwarcia sympozjum dokonał J. M. Ks. Rektor prof. dr hab. M. Krąpiec, a we współczesną problematykę czasu wprowadził prof. dr hab. S. Mazierski. Wygłoszono następujące referaty: 1. Czas w mechanice kwantowej — prof. dr hab. S. Szpikowski; 2. Wyznaczanie kosmicznych interwałów czasu — prof. dr hab. K. Rudnicki; 3. Globalny czas w kosmologii relatywistycznej — doc. dr hab. M. Heller; 4. Zagadnienie nieskończoności czasu — dr E. Skarżyński; 5. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość w teorii względności — prof. dr hab. Z. Augustynek; 6 Czas istotnym elementem bytu zmiennego — prof. dr hab. T. Wojciechowski; 7. Czas a wieczność — prof. dr hab. S. Mazierski; 8. Iana Hinckfussa relacyjna teoria czasu — dr S. Zalewski; 9. Czas w aspekcie fizjologicznym i psychologicznym — doc. dr hab. Z. Chlewiński.

Podsumowania obrad dokonał prof. dr hab. S. Mazierski.

Wprowadzenie w problematykę czasu

A. Epistemologiczne i ontologiczne znaczenie problemu czasu

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień podejmowanych przez filozofię przyrody jest problem czasu. Chodzi tu o to, czym jest czas. Czy jest czymś realnym, czy nierealnym? Jeśli jest czymś realnym, to narzuca się pytanie, jaka jest natura czasu? Czy rzeczy istnieją w czasie? Zagadnienie czasu jest ważne dla wszystkich nauk, przede wszystkim dla nauk przyrodniczych i filozofii przyrody. Od przyjęcia lub odrzucenia fak-

tu istnienia rzeczy w czasie zależy taki lub inny obraz świata. Od niego zawisły także różne koncepcje historii, przyczynowości, celowości itd.

Twórca angielskiej szkoły analitycznej, G. E. Moore, w swej książce pt. Z głównych zagadnień filozofii *(tłum. pol. Warszawa 1967) prezentuje dwa zasadnicze obrazy świata, z których jeden akceptuje realność czasu i fakt istnienia rzeczy w czasie, a drugi odrzuca realność czasu i kwestionuje istnienie rzeczy w czasie. Pierwszy obraz charakteryzuje on następująco: „[...] nie ma w rzeczywistości żadnej takiej rzeczy w ogóle, jak czas; że nic w ogóle nie istnieje i nie dzieje się w czasie; że wobec tego, jeśli ktoś jest przeświadczony, iż cokolwiek i kiedykolwiek zachodziło przed czymś innym lub po czymś innym, albo że jakieś dwa zdarzenia kiedykolwiek zachodziły w tym samym czasie, albo też, że jedna rzecz trwała dłużej niż inna, albo jeszcze, że jakaś rzecz istniała w przeszłości lub istnieje teraz, lub będzie istniała w przeszłości — to ten ktoś po prostu popełnia błąd, albowiem faktycznie wszystkie takie przeświadczenia są fałszywe" (s. 361).*

Pogląd ten wyraźnie jest sprzeczny z ogromną większością naszych przekonań potocznych. Stale bowiem jesteśmy przeświadczeni, „iż pewne rzeczy są minione, a inne obecne. I wszystkie te przeświadczenia muszą być fałszywe, jeśli pierwszy pogląd jest prawdziwy" (tamże s. 363).

Rzecznicy drugiego poglądu głoszą, że istnieje realnie to, co nazywamy czasem; że rzeczy i zdarzenia istnieją w czasie. Jednakże powstaje pewna trudność, czy wszystko, co w jakiś sposób istnieje, istnieje w czasie. Jeżeli tak, to przy założeniu, że czas jest czymś realnym, musielibyśmy uznać, że czas istnieje w czasie. Roman Ingarden twierdzi, że dotychczas nikt nie rozwiązał problemu, co to znaczy „istnieć w czasie".

Jeszcze trudniej jest przedstawić sobie, jak może coś istnieć realnie i obiektywnie, ale ponadczasowo. A w historii myśli ludzkiej spotykamy się z takim zagadnieniem (np. w filozofii św. Tomasza z Akwinu), które wymaga wyjaśnienia. Z pewnością sposób istnienia bezczasowego czy też ponadczasowego jest niezmiernie trudno pojąć.

B. Fizykalne i kosmologiczne znaczenie czasu

Zagadnienie czasu jest również ważne dla fizyki i kosmologii. Na to zwraca uwagę H. Bondi w swej książce pt. Kosmologia *(tłum. pol. Warszawa 1965): „Gdy badamy podstawowe założenia fizyki, okazują się one nielogiczne i nie do utrzymania: jeżeli nie przypiszemy pewnych właściwości przestrzeni i czasowi. To jest równoważne pewnym założeniom dotyczącym świata jako całości, czyli wszechświata. W ten sposób fundamentalne prawa kosmologii stają się bezpośrednią konsekwencją dokonanych a priori założeń, które są zawarte w każdej dziedzinie fizyki. Te podstawowe prawa odgrywają rolę aksjomatów. Główne rezultaty kosmologii można z nich w ścisły sposób wyprowadzić [...]. Zgodnie z tym punktem widze-*

nia, kosmologia jest najbardziej fundamentalną ze wszystkich dziedzin wiedzy, właściwym punktem wyjścia dla wszystkich rozważań naukowych" (s. 13-14).

Bez wątpienia studium przestrzeni i czasu jest ważne szczególnie dla nauk przyrodniczych. Jednak nie powinniśmy ograniczać się w tych rozważaniach tylko do fizykalnego aspektu badań czasu, gdyż to groziłoby jednostronnym traktowaniem problematyki temporalnej. Wiadomo, że nauki fizykalne interesują się przestrzenią i czasem jako wielkościami metrycznymi (o ile dają się mierzyć). Z tej racji usprawiedliwione są również analizy czasu (i przestrzeni) z punktu widzenia filozoficznego, fizjologicznego, psychologicznego itd. Rzeczywistość jest o wiele bogatsza od obrazu, jaki nam prezentują nauki fizykalne.

Jak łatwo zauważyć, problematyka czasu uwidoczniona w programie naszego Sympozjum nie obejmuje wszystkich ważnych aspektów czasu. Pominięto np. problem czasu we współczesnej biologii, a także fenomenologię czasu. Wydaje się, że temu ostatniemu zagadnieniu warto by poświęcić odrębną sesję naukową, tym bardziej, że filozofia tomistyczna ma liczne powiązania z fenomenologią Edmunda Husserla, przynajmniej w pierwszych kontaktach poznawczych człowieka z otaczającą go rzeczywistością.

Prof. dr hab. Stanisław Mazierski

Lublin, listopad 1975 r.